

Na rozstaju dróg,
osłonięta żarliwie umajoną kapliczką,
siadła Matka Boska Frasobliwa
z przytulonym trwożnie dzieciątkiem.
Szlakiem przeciągają pułki bojowe
na wojnę
 polsko-polską,
 rasistowsko-antyrasistowską,
 kościelno-kościelną.
Większość bojowników,
mijając kapliczkę,
żegna się.
Żegna?
Z kim... z czym...

Anna Zawadzka